

Pewnie było by inaczej – Grzegorz Tomczak i Anna Treter

Pewnie było by inaczej,
Choć pewności wcale nie ma,
Gdyby wskutek boskich znaczeń,
W lewo się kręciła ziemia
Gdyby była większa, mniejsza,
Oceanów więcej było,
Gdyby miała więcej szczęścia,
Czyby coś się odmieniło?
Może wtedy bym została,
Może wtedy bym nie wyszła,
Może kłótnia nasza mała
Z czasem by, jak dawniej, przyschła
Może ty byś nie powiedział
Tego, co już powiedziałaś,
Może sprawę byś przemilczał,
Tak jak przemilczeć chciałeś
Pewnie było by inaczej,
Gdyby rzeki nie od źródła
Pchały wody do rozlewisk,
Oceanem była studnia
Gdyby słońce dziwnym trafem
Dwukroć częściej zachodziło,
Zgodnie z boskim paragrafem,
Czy by coś się odmieniło?
Może wtedy byś została,
Może wtedy byś nie wyszła,
Może kłótnia nasza mała
Z czasem by, jak dawniej przyschła?
Może zrobiłbym herbatę,
Może rozmów zmienił temat
Pewnie było by inaczej,
Choć pewności wcale nie ma
Może zrobiłbyś herbatę,
Może rozmów zmienił temat

Może byłoby inaczej,
Choć pewności wcale nie ma



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych